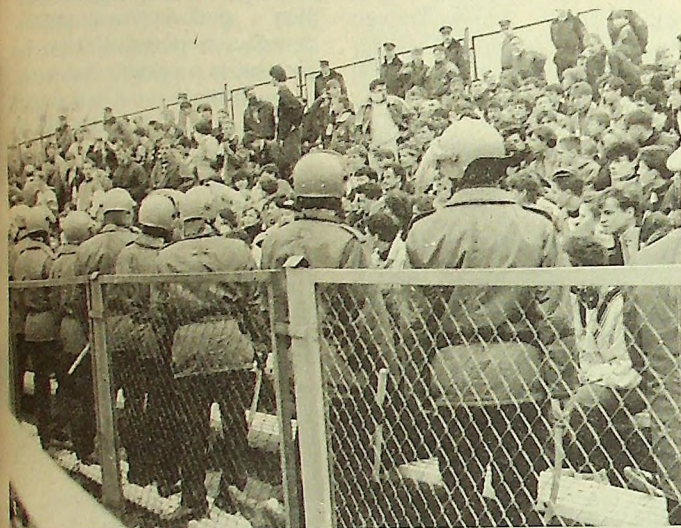


# GAZETA

# LEGNIOKA

Nr 56 (235) Rok II Czwartek, 19 marca 1992 r. Cena 1000 zł.

## Miedzianka przed awansem?



Fotoreportaż na str. 8

## KOLEJNE SAMOBÓJSTWO

Wczorajszego ranka do kolejnego samobójstwa doszło w Lubinie. Około 5.20 na trzecim piętrze budynku przy ul. Krupińskiego, na barierze klatki schodowej, popełniła samobójstwo przez powieszenie się na sznurze elektrycznym Zuzanna K.

Wstępne ustalenia policyjne wskazują, że samobójstwo zostało popełnione w następstwie depresji. Jak mówili sąsiedzi Zuzanna K. od wielu już dni mówiła wszystkim o zamiarze odebrania sobie życia.

Dalsze śledztwo prowadzi Prokuratura w Lubinie.

## KAMPANIA PRZECIWKO "DZIKIM"

Mieszkania, to jeden z głównych problemów współczesnej Polski. Jest ich ciągle za mało, kolejki bezdomnych rosną. W Legnicy pojawił się jednak niecodzienny sposób rozwiązania tego kłopotu. Wystarczyło zapłacić symboliczną sumę rosyjskiemu oficerowi i wejście do pustego (choć często zdemolowanego) mieszkania, stało otworem. Do Legnicy zaczęli ściągać, zainteresowani tego typu transakcjami, z całej Polski.

Władze wojewódzkie postanowiły wytoczyć wojnę dzikim lokatorom. Jest ich około trzystu. Urząd Wojewódzki dysponuje w tej chwili dokładnymi informacjami na

temat wszystkich nielegalnych mieszkańców bloków, opuszczonych przez Sowietów. Cała dokumentacja została przekazana Prokuraturze.

Wczoraj, 18 marca, Prokuratura Wojewódzka w Legnicy skierowała do Sądu Rejonowego pierwsze trzy pozwy o eksmisję. Dotyczą one "dzikich" lokatorów, którzy posiadają własne mieszkania na terenie miasta Legnicy.

Prokuratura prowadzi jednocześnie 253 postępowania karne przeciwko "dzikim" lokatorom. Wczoraj skierowano akty oskarżenia. O szczegółach będziemy informować.

(ska)

## KRONIKA POLITYCZNA

09-03-1992 r. powstało forum ugrupowań Chrześcijańsko-Demokratycznych i Niepodległościowych Województwa Legnickiego. W trakcie spotkania, z udziałem przedstawicieli: Światowego Związku Żołnierzy AK, Związku Sybiraków, Polskiego Stronnictwa Ludowego "Solidarność", Chrześcijańsko-Demokratycznego Forum Ludowego, Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy, Chrześcijańskiej Partii Pracy i Partii Chrześcijańskich Demokratów, powołano Radę Koordynacyjną. Omówiono zagadnienia związane ze współpracą, w szczególności w zakresie:

- polityki informacyjnej i środków masowego przekazu,
- finansowania działalności ugrupowań,
- działalności charytatywnej,
- problematyki szkolenia wewnętrznego.

## Złodzieje ujęci

O włamaniu do kościoła w Skidniowie gm. Kotla pisaliśmy wczoraj. Dzisiaj, pragniemy poinformować, że energiczna akcja policji pozwoliła ująć złodzieja. Okazał się nim 18-letni Karol K., uciekinier z głogowskiego Zakładu Poprawczego.

Na szczęście dla parafian policja odzyskała złodziejski łup.

## RING WOLNY

Najcudowniejsza informacja, którą ostatnio się ubawiłem, mówiła o tym, że poligony po armii sowieckiej przejmie w użytkowanie kierownictwo NATO, czyli -krótko mówiąc- strzelających z rakiet Rosjan, zastąpią Niemcy, Francuzi, Amerykanie and company.

Toż to jest hit najlepszej marki. Nikt przy zdrowych zmysłach przenigdy nie podejrzewał, że zamiast okrzyku "Ruscy do domu", będziemy po kilkunastu miesiącach wrzeszczeć niczym filipińczycy "Ami go home".

Czyli krótko mówiąc, zamienił stryjek siekierkę na kijek.

Fighter

## DZIŚ W NUMERZE:

- \* Sprawy pod nadzorem
- \* Legniccy władcy
- \* Wędrujemy '92
- \* Gang miedziowy c.d.
- \* Walczą z "Ruskimi"

## Legalna melina piwoszy

Włodarzom Legnicy najwidoczniej zależy na tym, by ludzie z daleka omijali ul. Zamkową. Dlatego przysmykają oczy na funkcjonującą w jednym z pawilonów pijalnię piwa. Teoretycznie jest to pijalnia firmowa legnickiego browaru, ale faktycznie miejsce, gdzie gromadzi się tzw. piwny element. Piwosze okupują... wystawy sąsiednich sklepów, ubliżają przechodniom, właścicielom sklepów. Rzecz jasna, potrzeby fizjologiczne załatwiają najczęściej w miejscu "popiwku". Ciekawe jak długo potrwa ten stan rzeczy? No, chyba, że miasto uznało, że tak musi już zostać...

## Z kraju i ze świata

Proces Bolesława Tejkowskiego, przewodniczącego Polskiej Wspólnoty Narodowej został odroczony. Sąd postanowił dopuścić w tej sprawie dowód opinii biegłych lekarzy - psychiatrów.

Prezydent Lech Wałęsa spotkał się z szefem Unii Demokratycznej Tadeuszem Mazowieckim. Spotkanie miało charakter zamknięty dla środków masowego przekazu.

Mieszkańcy Dolnego Śląska generalnie przeciwstawili się zamiarom wprowadzenia pełno-

płatnych studiów wyższych  
Minister Obrony Narodowej Paryż / dezaprobatą ocenił projekt prezydenta w sprawie redukcji armii polskiej do 180 tys. żołnierzy.

KPN oraz UD zobowiązały się do współdziałania na rzecz przemian ustrojowych w Polsce.

Szef UOP Piotr Naimski opowiedział się przeciwko udostępnieniu obywatelom akt b. SB. W jego przekonaniu spowodować by to mogło niepotrzebne zamieszanie.

## GALERIA SATYRYKONU





## Wieści z legnickiego Ratusza

\* 17 marca br. odbyło się posiedzenie Kolegium Rady Miejskiej w Legnicy, na którym przyjęto porządek dzienny Sesji Rady Miejskiej, która odbędzie się 23 marca br., o godz. 9.00 w sali 226 Urzędu Miasta.

Natomiast 18 marca obradowała Komisja Rewizyjna, skupiając uwagę na projekcie tegorocznego budżetu miasta.

\* 18 marca br., obradował Zarząd Miasta Legnicy. Wiodącym zagadnieniem był projekt budżetu na rok 1992. W związku ze zgłoszonymi uwagami Komisji Rady Miejskiej, Zarząd Miasta ponownie przeanalizował projekt i przyjął jego kolejną wersję. Ponadto Zarząd przyjął sprawozdanie ze swojej pracy od 19 lutego do 13 marca br. W analizowanym okresie Zarząd skierował do Rady Miejskiej siedem

projektów uchwał, w tym m.in.: w sprawie przejęcia zadań z zakresu administracji rządowej, nabycia od Skarbu Państwa nieruchomości, (po JAR), zbycia niektórych nieruchomości położonych na terenie miasta, opłaty targowej. Ponadto podjęto uchwały własne dotyczące: warunków oddania w użytkowanie wieczyste gruntów zabudowanych garażami przy ul. Kąpielowej, na rzecz ich dotychczasowych użytkowników, zatwierdzenia wniosku Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji o ustalenie opłat za dostarczenie wody i odbierane ścieki dla przedsiębiorstw przemysłowych, powołania likwidatora żłobka Nr 1 przy ul. Korfanego 1 oraz likwidatora Legnickiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego.

## listy

Zdesperowany czytelnik pisze do Was, aby ktoś mu odpowiedział, co dzieje się w tej naszej Rzeczypospolitej. Czy naprawdę nikogo już nie interesuje zdanie tych, którzy wypowiedzi swoje zamieszczają w środkach masowego przekazu? Czy długo jeszcze "olewać" się będzie opinię społeczeństwa?

A już wyjaśniam, o co mi chodzi. "Gazeta Legnicka" zakończyła niedawno cykl "Dyskutujemy o oświacie". Jego autor - Janusz Augustynowicz -

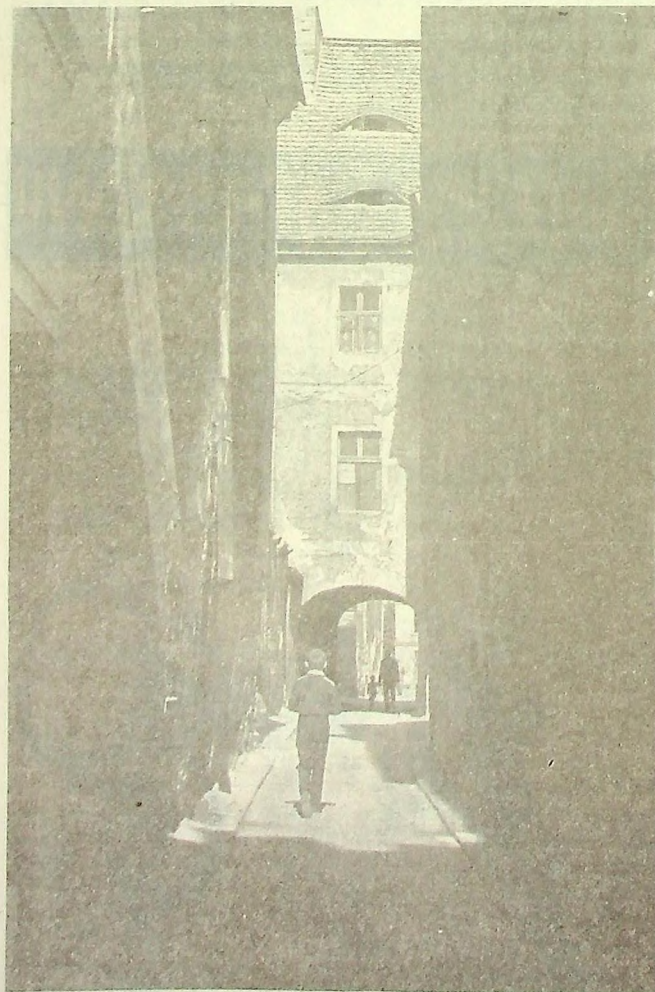
w końcowym artykule podsumował wszystkie opinie i listy.

I co? Na co zdała się ta dyskusja, jeżeli bajzel w oświacie trwa dalej i co najgorsze, pogłębia się w zastraszającym tempie. Wszyscy - począwszy od ministra, a skończywszy na kuratorach wciskają narodowi, że wszystko jest o'key. "Ciemny lud" wie jednak swoje.

GR

(nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

## DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE



Legnica 1959, ul. Młynarska

## KRONIKA POLICYJNA

### Legnica

\* 17 marca, o godz. 19.40 na parkingu przy ul. Gwarnej Krzysztof D. zatrzymał, na usiłowaniu włamania się do swojego fiata 126p, 65-letniego Jana G., który wybił boczną szybę i usiłował wyrwać deskę rozdzielczą. Jego działalność wyceniono na 400 tys. zł.

### Lubin

\* Kolejny sklep. Padł ofiarą złodziei w nocy z 16/17 marca przy ul. Kościuszki. Żeby było ciekawiej, złodzieje włamali się do jednego ze sklepów, będącego podporą Zagłębia Lubin. Skradli sprzęt RTV, dresy oraz... aparat do mierzenia ciśnienia. Straty oszacowano na 25 mln. zł.

### Głogów

\* Znowu wiam do sklepu. Miało to miejsce w nocy z 16/17 marca przy ul. Zamkowej. Złodzieje ukradli w tamtejszym sklepie 44 butelki wódki, 35 butelek szampana, papierosy, czekoladę oraz... mini wieżę "Diora". Wartość tego łupu oszacowano na 12 mln. zł.

### Chojnow

\* Nikt nawet nie wie, skąd znalazła się ta nazwa w spisie, bowiem kroniki policyjne nigdy nie wspominały nazwy tej ulicy. Brzmi ona bardzo tajemniczo, a mianowicie 40-lecia. Złodzieje mieli to głęboko w nosie, bowiem włamali się do nowo wznoszonego budynku, skąd skradli wodomierze, baterie łazienkowe i inne artykuły o wartości 28 mln. zł.

### Złotoryja

\* Skorzystali z zaproszenia. A brzmiało ono "U Andrzeja". Adres: ul. Grunwaldzka. Skradli: konserwy, szampany, kawę i słodycze. Straty oceniono na 40 mln. zł.

## GASTROSKOPIA

Nowoczesna diagnostyka chorób żołądka i dwunastnicy

lekarz chirurg  
Janusz Miernicki

Złotoryja  
ul. H. Brodatego 5, tel. 886  
(dojazd autobusem WPK Nr 22 - końcowy przystanek)  
wtorki, czwartki (16.00 - 18.00)  
każda sobota (9.00 - 11.00)



## WIEŚCI Z KOMBINATU

### "Zakmat" na Targach

Kombinacki zakład Handlowo-Produkcyjny "Zakmat" udanie wypadł na Międzynarodowych Targach Konsumpcyjnych "Wiosna '92" w Poznaniu, gdzie przedstawił swoją najnowszą produkcję - profesjonalną odzież sportową, a także tradycyjne ubiory dla dzieci, kobiet i mężczyzn. Nie było więc problemów ze znalezieniem krajowych kontrahentów, którzy wyrazili chęć wykupienia towarów, znajdujących się w magazynie oraz tych, które zejdą z

produkcji w najbliższych miesiącach.

Szczególne zainteresowanie wywołała, rozpoczęta przed dwoma tygodniami, eksportowa produkcja obcisłych strojów dla kolarzy i lekkoatletów, wytwarzanych z lycry na nowoczesnych maszynach, dostarczonych przez duńską firmę Now Line, z którą "Zakmat" w najbliższym czasie utworzy spółkę.

Wiosenne Targi w Poznaniu były dla zakładu z Polkowic bardziej udane od jesiennych.

### "Konin - gate" w Legnicy!

Aby koza była syta i wilk cały, Jury Wojewódzkiego Przeglądu Zespołów Dziecięcych "Konin '92" (który odbył się 14 bm. w Legnicy) wydało dwa werdykty. Jeden oficjalny - przy wypełnionej sali Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny - stanowiący, iż do Konina zakwalifikowały się dwa zespoły: "Rytm" ze Szkoły Podstawowej Nr 4 w Chojnowie i "Nasze rodzeństwo" z DKZM Lubin. I drugi werdykt, już grubo po zakończeniu imprezy. Ten był wynikiem gwałtu dokonanego na Wysokim Jury przez sympatyczną opiekunkę zespołu "Gwarkowie" (DKZM Lubin) oraz energicznego opiekuna "Tup-Tup" (Szkoła Podstawowa Nr 12 i DK "Atrium" w

Legnicy). Otóż, spolegliwe wielce Jury - pod wpływem przekonujących perswazji - już po przeglądzie - ogłosiło dodatkowo, iż kwalifikuje do Konina też i "Gwarków" i "Tup-Tup"! W sumie więc, cztery zespoły, choć regulamin przewidywał tylko dwa. Niby drobiazgi, aliści z wychowawczego punktu widzenia, to delikatnie mówiąc - skandal! I podejrzewam, że gdyby opiekunowie wszystkich pozostałych zespołów biorących udział w eliminacjach, zaczęli się wyklócać z Szanownym Jury, to do Konina zakwalifikowałyby się wszystkie zespoły. I byłby to chyba, wydany przez Jury, trzeci, acz najbardziej pluralistyczny werdykt...

(bef)

## Zarząd Miasta Legnicy ogłasza pisemny przetarg nieograniczony ofert na roboty:

- ogólnobudowlane z zakresu robót malarskich i wymiany wykładzin posadzkowych w budynku Urzędu Miasta Legnicy, Plac Słowiański 8 (III piętro).

Do oferty należy dołączyć:

- 1) dokument stwierdzający kwalifikacje zawodowe oferenta
- 2) listę referencyjną robót za II półrocze 1991 r.
- 3) oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i zakresem robót.

Przetarg ofert odbędzie się w dniu 27. marca o godz. 9.00 w Urzędzie Miasta.

Oferty należy składać w Kancelarii Zarządu Miasta p.205, II piętro, do dnia 25 marca 1992r.

Wadium w wysokości 10.000.000 zł. należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Legnicy (pokój 108) do dnia 26.03.1992 r.

Szczegółowych informacji, dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta, Plac Słowiański 8, p. 101, tel. 220-21 w. 268 lub 239. Organizator przetargu zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferanta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



## Wędrujemy? Wędrujemy!

### "16-tka" z Piekar na czele

Kontynuując prezentację czolowych szkół w I-ym rankingu turystyczno - krajoznawczym "Wędrujemy '91" dzisiaj przedstawiamy Szkołę Podstawową nr 16 z legnickich Piekar. Jest to najmłodsza szkoła w Legnicy, funkcjonująca zaledwie od 1990 roku i ciągle jeszcze w budowie. Nadmierne zagęszczenie uczniów (prawie trzykrotne w stosunku do projektu), hałas i zgiełk stały się impulsem dla nauczycieli, do szukania sposobów odciążenia i relaksowania swoich podopiecznych. Jednym z nich jest właśnie turystyka, w której upowszechnianiu prym wiodzie Szkolny Klub Krajoznawczo-Turystyczny PTTK.

Stąd też, wśród szkół podstawowych "16-tka", zdobyła pierwsze miejsce z 323 punktami.

Organizatorzy legnickich rajdów PTTK czasami mają problemy z tak dużą ilością zgłoszeń. Regulamin "Wędrujemy" ogranicza bowiem udział szkoły do jednej drużyny 10 - osobowej na trasie rajdu. Stąd też niezadowolone u części chętnych, ale jednocześnie otwarta szansa dla innych szkół. Pierwszą imprezą, inauguracyjną udział "szesnastki" w legnickich rajdach był I Rajd "Chętny '90" w Leszczynie. Duże zainteresowanie turystyką w tej szkole to zasługa grona nauczycielskiego, w którym jest aż 11 nauczycieli "chodzących" turystycznie nawet w trudnym obecnie czasie! Wśród nich najaktywniejsi to: p.p. M. Bielachowicz i D. Kurzela, oraz E. Paluch, Z. Frączek

A. Pawliszczy i E. Skupień. Głównym animatorem SKKT (61 członków) jest p. Mirosław Bielachowicz - doświadczony i długoletni już "Petetekowiec", przodownik i przewodnik turystyczny, instruktor krajoznawstwa Polski, a w latach 1975-90 przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Krajoznawczej PTTK w Legnicy.

Szkoła z Piekar wyprzedziła zdecydowanie wszystkie, ongiś zasłużone (również na polu turystycznym) szkoły legnickie.

W tej szkole turystyką zainteresowano również rodziców, którzy wspomagają poczynania pedagogów. Wyróżniają się p.p. J. Wydra, K. Kuncewicz i R. Nieglujewicz, którzy biorą udział w rajdach.

Na zakończenie wymienimy najaktywniejszych turystów - uczniów, podmiotów tych działań. Są to uczniowie: Ola Sielicka, Magda Wydra, Mgda Rudnicka, Gosia Chudzikiewicz i Przemek Niesiołowski. W okresie jesienno-zimowym organizowane są spotkania krajoznawcze z barwnymi przezroczkami, podczas których legnicy przewodnicy - koledzy Pana Mirka prezentują młodzieży walory turystyczne Dolnego Śląska.

W sezonie '92 na pewno "szesnastka" z "Piekar" będzie widoczna nie tylko na turystycznych szlakach, ale również bardziej w imprezach krajoznawczych i w zdobywaniu odznak turystycznych, a swój, już bogaty dorobek, zaprezentuje na II-gim Przeglądzie Kronik SKKT.

## PROKURATURA INFORMUJE

### SPRAWY POD SPECJALNYM NADZOREM

Jeszcze niedawno, Mirosław Skoczek, dyrektor Urzędu Wojewódzkiego na spotkaniu z radnymi w Legnicy zarzucał prokuraturze opieszałość i bezradność w sprawie przestępstw w dziedzinie polsko-radzieckich kontaktów. Prokuratura Wojewódzka w odpowiedzi przedstawiła sprawozdanie ze swojej działalności.

W 1991 roku w Prokuraturze Rejonowej w Legnicy wszczęte zostało postępowanie przeciwko czterem obywatelom ZSRR (w tym jednego żołnierza służby czynnej), o przywóz rżęci na teren Polski. Sprawa została przejęta przez Prokuraturę Wojewódzka a następnie Urząd Ochrony Państwa. W Prokuraturze Wojewódzkiej prowadzono ponadto dwa postępowania przygotowawcze o nielegalną sprzedaż alkoholu. Turyści z byłego ZSRR sprzedali w Legnicy i okolicach około 60 butelek wódki.

W stosunku do obywateli Wspólnoty Zjednoczonych Państw zastosowano odpowiednie środki zapobiegawcze w przypadku popełnienia przez

nich poważniejszych przestępstw. W 1991 roku zastosowano łącznie 20 aresztów tymczasowych, gdy w 1990 zaledwie 2.

W sprawach o przestępstwa popełnione przez obywateli byłej ZSRR przeciwko obywatelom polskim, wszczęto łącznie 89 postępowań. 160 postępowań dotyczyło sytuacji odwrotnej czyli przestępstw obywateli polskich przeciwko Sowietaom. 14 z nich to wypadki drogowe, 11 oszustwa, a aż 107 - kradzieże.

W sprawie nielegalnego zajmowania mieszkań posowieckich, prokuratura nawiązała współpracę z prokuratorami wojskowymi Grupy Wojsk byłej ZSRR i Legnickiego Garnizonu tych wojsk. Prokuratura bierze również udział w pracach specjalnego zespołu, powołanego przez wojewodę do koordynacji działań na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego związanego z pobytem na terenie naszego województwa wojsk sowieckich.

(ska)

### Odwołuję się...

W ubiegłym roku, do Kolegium Odwoławczego przy Sejmiku Samorządowym Województwa Legnickiego wpłynęło 937 spraw, w których obywatele odwoływali się do decyzji wydanych przez wójtów, burmistrzów i prezydentów. Najwięcej spraw (382) było w Legnicy. Nic dziwnego - tu podejmuje się najwięcej decyzji.

Aż 629 spraw dotyczyło lokali i mieszkań. Ciekawe, że pod względem ilości, sprawy dotyczące ochrony środowiska, były na drugim miejscu (131).

Kolegium w roku ubiegłym wydało 629 decyzji. W 63 proc. utrzymano decyzje, wydane w pierwszej instancji.

(wp)

## Mieszkaniowy garb

Żeby kiedyś ściągnąć tysiące pracowników dla tworzonego od podstaw przemysłu miedziowego, KGHM musiał wybudować tysiące mieszkań, ale czasy się zmieniły i to, co niegdyś było cennym dobrem, stało się teraz ciężarem.

Zakłady górnicze "Lubin" są właścicielami 1633 mieszkań, ale obecnie tylko w 780 zamieszkuje osoby związane z kopalnią. Czysze, opłacane przez lokatorów mieszkań zakładowych, nie pokrywają w pełni bieżących kosztów eksploatacyjnych, nie mówiąc już o poważniejszych remontach. Różnicę musi pokrywać zakład. Tylko w ubiegłym roku "Lubin" musiał wydatkować na ten cel około 8 mln. złotych.

Kopalnia chętnie by się pozbyła swoich zasobów mieszkaniowych. Mówi się, iż opłacałoby się jej przekazać nawet mieszkania za symboliczną złotówkę.

### Fraszka dnia

Oszołomy, wystąp!

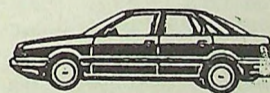
Dziewięćdziesiąt sześć procent katolików wierzących, stanowi naszą polską nację! I raptem wyskakuje, paru pragnących, wprowadzić powszechną dekomunizację!???

(f)

### Ogłoszenie drobne

Pilnie sprzedam, po atrakcyjnej cenie, samochód dostawczy Peugeot J5-1900 Diesel. Rok produkcji 1988. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: tel. 266-30

# TAKSÓWKA 1001



(107)

Ranek w szpitalu też nie był zbyt różowy. Ale to było normalne. Przez te kilka tygodni, Smukły doskonale się przystosował. Nie raziły go już karaluchy, które - pierwsze promienie słoneczne - skutecznie zapędzały do dziennych kryjówek. Przyzwyczał się też do tego stęchłego powietrza, łączącego w sobie tradycyjną woń lizolu i szpitalnej garkuchni ze smrodem pacjentów. Jak zawsze, nie zważając na protesty dziadków, popędził do okna, aby wpuścić trochę świeżego powietrza. Nie przeszkadzało mu nawet to, że dzisiejszego ranka huta dała o sobie znać.

Wyszedł na korytarz. Spotkał pierwszych, niecierpliwych palaczy, którzy pędzili do ubikacji wypalić swojego

porannego papierosa. Przyglądając się im odczuł też głód nikotynowy, ale zrezygnował z papierosa. Miał jedną jedyną zasadę, której pozostał wierny. Nigdy nie palił przed jedzeniem, no, przynajmniej musiał wypić szklankę herbaty.

W pokoju zaczął go jeden ze starszków. Chyba największy głodomór.

- Panie kapitanie - tak uparł się go tytułować - pan dzisiaj po wizycie lekarzy idzie do domu?

- Tak, a bo co, panie starszy? - obcesowo, pytaniem na pytanie, odpowiedział Smukły.

- Bo widzi pan, ja wczoraj pańskich rzeczy nie jadłem. Dziadek skłamał, to było dla Smukłego oczywiste. Ale, jak się domyślał znowu chodziło o zarcie.

- Dobra, dostaniesz pan moje śniadanie. Ja tylko wypiję herbatę.

Ucieszony starszek raz po raz ścisnął mu rękę.

- No, dobrze już - oganiał się od niego Smukły.

\*\*\*

W komendzie, tego ranka, było spokojnie. Kłys, który przychodził jako jeden z pierwszych zajrzał do gabinetu Deca. Nikogo z szarż jeszcze nie było. Usłyszał tylko szum odkurzacza i złorzeczącą głośno sprzątaczkę.

Oj, musiało być niezłe - pomyślał - Dec z Tarlakiem balowali totalnie.

Wycofał się dyskretnie i poszedł sprawdzić, czy inni przyszedli. Tylko w jednym z pokoi usłyszał grające radio. Wszedł. Zobaczył, rozwalonego na krześle za biurkiem, z rozmarzoną miną sierżanta Wistulę. Patrząc na niego, Kłys pokręcił z dezaprobatą głową.

- Znowu balowałeś całą nockę i wylądowałeś nad ranem w komendzie? - zapytał. Ale słowa te nie zrobiły na sierżancie żadnego wrażenia. Otworzył

tylko jedno oko, popatrzył nim na Kłysa i burknął.

- Żal tyłeczek ścisła. Ale za chwilę wstał, podszedł do czajnika i zaczął zalewać wcześniej przygotowany swój własny zestaw herbaciany. Polegało to na tym, że wsywał do szklanki jedną trzecią ulunga i zalewał gorącą wodą. Właśnie na podstawie tego wszyscy koledzy przepowiadali Wistuli kiepską przyszłość.

- Chcesz herbatki - zapytał zjadliwie Kłysa.

- Zrób, tylko nie taką, jak sobie - odpowiedział mu i siadł przy wolnym, biurku.

Nie minęła minuta jak obaj, zgodliwie, siorbali czaj ze szklanek.

- Chłopie, ale kobitkę poznałem - zaczął opowiadać Wistula. Ma na imię Marysia, mówię ci fan-ta-sty-czna, te ostatnie słowa podkreślił.

- A kto to jest? - spytał zaintrygowany Kłys. Jakkolwiek

był zwolennikiem umiaru i stępczości, to jednak lubił słuchać opowieści Wistuli o jego podbojach i perypetiach miłosnych.

- Sam czar i urok - rozmarzył się sierżant. Robi w komputerach, to nie grozi jej bezrobocie, a jak mnie wyleją z roboty, to jeszcze mnie utrzyma.

- Dobrze, skończ już swoje dywagacje - zaśmiał się Kłys - weź samochód i jedź do szpitala po Smukłego.

- Co, Smukły wraca? - Wistula był tą wiadomością strasznie uradowany. Ze Smukłym wyprawiali nieraz niezłe brewerie, więc brak koleśka był mu nie na rękę.

- Tak, wraca. Zawieziesz go do domu. I jak się oporządzi, przyjedziecie do roboty.

(cdn)

## LEGNICCY KSIĄŻĘTA

### Bolesław II Rogatka książę śląski z linii Piastów Legnicko-Brzeskich, pan Legnicy

Dokładna data urodzin nie jest znana i przypada na okres między 1220, a 1225 rokiem. Był najstarszym synem księcia Henryka II Pobożnego i Anny - księżniczki czeskiej.

Objął samodzielne rządy w 1242 roku, po śmierci ojca w bitwie pod Legnicą 9 IV 1242 roku, po rocznej regencji matki. Początek rządów był niekorzystny - Śląsk został zniszczony przez najazd tatarski, dobra książęce uszczuplone szczodrym rozdawnictwem na rzecz Kościoła przez księżną Annę, osłabienie władzy spowodowało oderwanie zjednoczonych przez Henryka I Brodatego dzielnic - Małopolski i Wielkopolski oraz bezprawie polegające na wzajemnym zajmowaniu i kwestionowaniu dóbr, czemu sprzyjało zniszczenie dokumentów własnościowych. Trudności w rozstrzygnięciu tych spornych spraw spowodowały, że książę Bolesław lekceważył petentów. Był pierwszym księciem, o którym wiadomo według źródeł, że zorganizował pierwszy turniej rycerski na Śląsku, który odbył się w Lwówku Śląskim 24.II.1242 roku.

Sytuacja na Śląsku układała się źle - przeciwko Bolesławowi wystąpił, dopuszczony od 1247 roku pod naciskiem matki, młodszy brat Henryk III Biały. Konflikt ten doprowadził w 1248 roku do podziału Dolnego Śląska na dwie części - księstwo wrocławskie, które objął Henryk III Biały i księstwo legnickie pod panowaniem Bolesława II Rogatki.

W związku z wojną, z Henrykiem III Białym, książę Bolesław zawarł kontrowersyjny układ sojuszniczy z arcybiskupem

magdeburgskim Wilbrandem, który w konsekwencji spowodował utratę ziemi lubuskiej. Układ ten był jednak wymuszony trudną sytuacją polityczną Bolesława II Rogatki, którą spowodowało zawarcie w kwietniu 1249 roku traktatu między księciem wrocławskim, a margrabią Miśni - Henrykiem Dostojnym, któremu za pomoc wojskową przeciwko bratu obiecał Henryk III Biały szerokie połącznie w zachodniej części Księstwa Legnickiego, co groziło Rogatce wojną na dwa fronty. W odpowiedzi, książę Bolesław zawarł sojusz z arcybiskupem magdeburgskim Wilbrandem 20.IV.1249 roku, który był bardzo niekorzystny dla księcia, a jego tekst sporządzono w Magdeburgu, co wskazuje, że warunki zostały w znacznym stopniu narzucone. Zgodnie z nimi, arcybiskup otrzymał na własność połowę ziemi lubuskiej, a drugą połowę, książę Bolesław przyjął z jego rąk jako lenno. Podzielono po połowie grody lubuskie - dolny otrzymał arcybiskup, środkowy był wspólny, a górny objął książę legnicki. Obiecanej pomocy militarnej od arcybiskupa magdeburgskiego jednak nie otrzymał.

W 1256 roku dla powetowania sobie strat materialnych, Bolesław II Rogatka porwał 6.X. z Górki koło Sobótki (okolice Ślęzy) biskupa wrocławskiego Tomasza I i uwięził go początkowo w twierdzy we Wleniu, a następnie w Legnicy. Prawdopodobnie uczynił to w porozumieniu z braćmi, którzy mogli spodziewać się po tym porwaniu, korzyst-

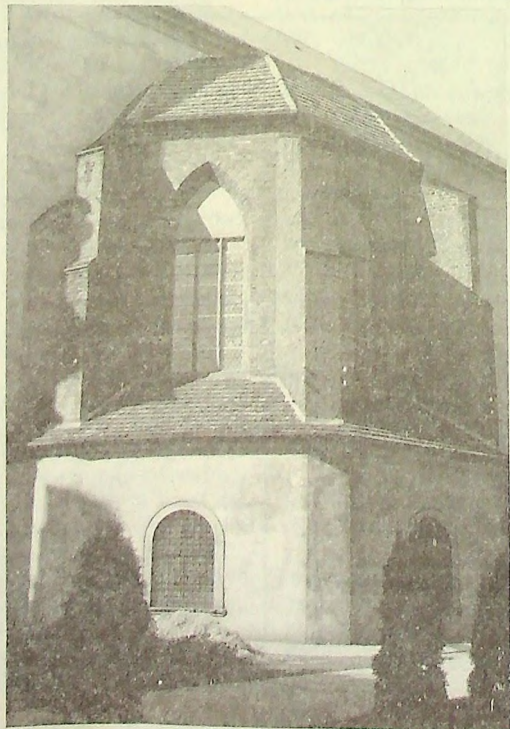
nej dla nich zmiany dziesięcin snopowych na dziesięcinę pieniężną (co też się stało). Przestanką do tego przypuszczenia jest fakt, że Henryk III Biały i Konrad I książę glogowski nie wystąpili przeciw bratu. W 1257 roku Rogatka, wypuszczając z niewoli biskupa uzyskał zamianę dziesięcin snopowych w całej diecezji wrocławskiej na wypłatę 2000 grzywn srebrem. Faktycznym skutkiem tego porwania była klątwa i ogłoszenie przez arcybiskupa gnieźnieńskiego, Pelkę, pisma papieskiego dotyczącego krucjaty przeciw Bolesławowi II Rogatce w archidiecezji gnieźnieńskiej i magdeburgskiej, co zagrażało wszystkim księżdom śląskim. Tymczasem Rogatka, w wyniku nieudanej próby porwania księcia glogowskiego Konrada, sam znalazł się u niego w niewoli, co pozwoliło braciom, wymusić na nim zgodę na odszkodowanie materialne i moralne dla biskupa wrocławskiego w 1258 roku. W 1260 roku Bolesław II Rogatka, ubiegając się o zdjęcie klątwy, został zmuszony do nadania szerokiego immunitetu skarbowego i sądowego dla dóbr biskupich, co wiązało się ze zdjęciem z niego klątwy w 1262 roku. Nie był on wtedy traktowany jako wiarygodny partner i Kościół zażądał poręczenia za niego, które uczynił w 1260 roku Henryk III Biały.

Całe życie, Bolesław II Rogatka toczył spory z Konradem - księciem glogowskim - co wynikało z oderwania dzielnic glogowskiej od Księstwa Legnickiego. W 1271 roku podjął nieudaną próbę porwania Konrada z Bolesławca. Natomiast sukcesem zakończył się dla niego konflikt z Henrykiem IV Prawym. Po śmierci Henryka III Białego, księcia glogowskiego Konrada I oraz księcia Władysława - arcybiskupa Salzburga uważał się za zwierzchnika całego Dolnego Śląska i był przeciwny związkowi z Czechami, których wyrazem była opieka nad Henrykiem IV Prawym ze strony króla Czech. 18.II.1277 roku, Henryk IV Prawy został porwany przez najemników Rogatki i osadzony w twierdzy, we Wleniu. Oddziały, sprzymierzonych przeciwko księciu legnickiemu wojsk wrocławskich, glogowskich i wielkopolskich, zostały pokonane przez Henryka V Grubego pod Zwróconą koło Ząbkowic Śląskich 24.IV.1277 roku, a wymuszony na księciu wrocławskim układ z 15.VII.1277 powiększył Księstwo Legnickie o Strzegom, Środę Śląską, Gryfów Śląski i inne nieznane z nazwy grody, co stanowiło 1/6 Księstwa Wrocławskiego.

Bolesław II Rogatka jest oceniany w historiografii bardzo negatywnie, co było przyczyną jego konfliktu z duchowieństwem. Słynął z nieufności, co wynikało z częstych porwań i nawet zamykał się w tajnych apartamentach.

Zmarł między 26, a 31.XII. 1278 roku, pochowany został w, ufundowanym przez siebie, kościele dominikanów w Legnicy.

Andrzej Wałkowski



**ABARTO** Spółka cywilna  
IMPORT • EKSPORT

### BEZPOŚREDNI IMPORTER SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

poleca w sprzedaży  
hurtowej i detalicznej:

- KOMPUTERY IBM, "Commodore", "Amiga", "Atari"
- DRUKARKI, MONITORY, URZĄDZENIA PERYFERYJNE I AKCESORIA
- PAPIER DO DRUKAREK.

Zapewniamy serwis  
gwarancyjny i pogwarancyjny  
**Zapraszamy**

codziennie od 8.30 do 16.00, w soboty od 9.00 do 14.00  
Legnica, ul. Zielona 8/3  
tel. 260-91, telex 0782533

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

**mercus**®  
C.O.LTD

POLKOWICE, ul. Kopalniana 11

Oferujemy w bogatym asortymencie  
i po atrakcyjnych  
cenach dywanów produkcji krajowej:

- \* "Dywilan" - Łódź
- \* "Weltom" - Tomaszów Mazowiecki
- \* Fabryka Dywanów - Kowary  
(100% lub 80% wełny)
- \* "Agnella" - Białystok

**ZAPRASZAMY  
DO NASZYCH  
SKLEPÓW!!!**

**LEGNICA** - ul. Sikorskiego - Os. Piekary

**LUBIN** - ul. Kościuszki, ul. Piłsudskiego

- Os. Przylesie, ul. Grabowa

**GŁOGÓW** - ul. Łużycka

**POLKOWICE** - ul. Kard. Kominka,

ul. Legnicka

**NOWO OTWARTA  
ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA**

ul. Jaworzyńska 77

**ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:**

Wynajmu sali na konferencje, wesela, kursy, półmetki,  
zakończenia klas. VIII

**REWELACYJNIE NISKIE CENY!!!**

(tel. grzecznościowy 215-24 - wieczorem)

# BEZ DRASTYCZNYCH CIĘĆ

Rozmowa z mgr Joachimem Szymczakiem, Pełnomocnikiem Prezesa Zarządu KGHM "Polska Miedź" S.A. d/s. kombinackiej służby zdrowia.

Jest pan odpowiedzialny za przygotowanie i przeprowadzenie reformy Górniczo-Hutniczego Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej. Jaki jest jej cel?

Przede wszystkim pragnę dementować, krążące nawet wśród pracowników tego zespołu, plotki, że chcemy likwidować przemysłową służbę zdrowia w Kombinacie. Mogę zapewnić, że nie planujemy zamknięcia naszych przychodni zakładowych i specjalistycznych, ani oddziałów szpitalnych. Nie będzie też żadnych zwolnień grupowych wśród lekarzy, pielęgniarek czy personelu pomocniczego. Mogą być natomiast pojedyncze zwolnienia, jak to się zawsze praktykuje, a także drobne przesunięcia. Nie możemy się pozbywać kadry, kiedy do uruchomienia nowego szpitala będziemy potrzebowali 15 osób. Przyjęte w grudniu, ub. r. założenia reformy, które zamierzamy konsekwentnie analizować, dotyczą głównie zmiany sposobu i metod finansowania kombinackiej służby zdrowia. Punktem wyjścia jest założenie, iż należy bezwzględnie zachować obecny standard usług, tak w zakresie profilaktyki, jak i leczenia.

O ile wiem, resort zdrowia dąży do wydzielenia z przemysłu służby zdrowia sfery leczenia, pozostawiając tylko profilaktykę.

Są takie trendy, ale kierownictwo KGHM, na podstawie wieloletniego dorobku, podchodzi do tej sprawy inaczej, z czym, zresztą, zgadza się świat lekarski. Uważamy, że lekarz zajmujący się wyłącznie profilaktyką, oderwany od bazy szpitalnej, stanie się po dwóch latach higienistą. Tak więc, w trosce o utrzymanie jej jakości, dążymy do utrzymania u nas dotychczasowego modelu, łączącego profilaktykę z leczeniem, gdyż to zdało egzamin. Zapewnia on bowiem odpowiedni komfort tak podopiecznym, jak i lekarzom. Za

utrzymaniem tej integracji przemawia jeszcze jeden fakt. Otóż, w całości kosztów GHSZOZ wydatki na leczenie stanowią zaledwie 20-25 proc. Bo gross pieniądze pochłania profilaktyka. Na tej zmianie niewiele się zaoszczędzi, natomiast straty mogą być znaczne.

**Wiadomo jednak, że budżet państwa jest dramatycznie pusty, jak chcecie więc zapewnić finansowanie GHSZOZ?**

- Dotychczas w utrzymaniu kombinackiej służby zdrowia budżet partycypował w 40 proc., resztę wydatków pokrywał KGHM. Oczywiście chcemy, żeby budżet chociaż przez jakiś jeszcze czas częściowo nas wspomagł. I nie za darmo. W zamian chcemy udostępnić nasze przychodnie mieszkańcom. Jest tylko jeden warunek: w pierwszej kolejności muszą być w nich przyjmowani nasi pracownicy. Podstawowe środki musimy jednak znaleźć sami. I do tego zmierza właśnie istota proponowanej przez nas, reformy.

**Czy polegać ma to na wyciąganiu pieniędzy z kieszeni górników i hutników, przez wprowadzenie pełnej lub częściowej odpłatności za usługi medyczne?**

- Absolutnie. Pragnę z całą mocą podkreślić, iż wszystkich pracowników z wszystkich zakładów KGHM-u, jak również naszych emerytów i rencistów, a mamy tych podopiecznych 60 tys., chcemy nadal otaczać bezpłatną opieką zdrowotną.

**Skąd na to weźmiecie pieniądze?**

- Przyjęta przez nas koncepcja zakłada, powołanie na okres przejściowy Fundacji pod nazwą Unia Bracka Przemysłu Miedziowego, która zajmie się gromadzeniem środków. Dlaczego fundacja? Dlatego, że przepisy pozwalają przekazywać na jej rzecz różne fundusze, które są zwolnione z opodatkowania, darowizny. Może też ona prowadzić własną

działalność gospodarczą, a pochodzące z niej środki, mogą służyć utrzymaniu służby zdrowia. W przypadku naszej fundacji, źródeł zasilania będzie kilka. Głównym fundatorem będą kombinacy pracodawcy. Póki co, cała medycyna przemysłowa nadal finansowana będzie przez zakłady. Uruchomimy różne rodzaje działalności gospodarczej. Sporo środków winna również przynieść komercyjna sprzedaż usług profilaktycznych i leczniczych pracodawcom spoza kombinatu. Wątpię, by małym jednostkom gospodarczym, spółkom i instytucjom opłacało się zakładać własne przychodnie, gdy my, mamy doskonale wyposażone placówki. Za odpłatnością udostępnimy też ogółowi obywateli całą naszą diagnostykę. Prowadzimy rozmowy z władzami Polkowice odnośnie objęcia opieką medyczną (wzajemną podstawową, a później specjalistyczną), wszystkich mieszkańców gmin, w zamian za przekazywane środki na rzecz Fundacji. Pozwoli to, budować nowe obiekty, gdyż mamy wolną bazę i przygotowaną kadrę. Przewidujemy również utworzenie Kasy Chorych dla rodzin pracowników przemysłu miedziowego, by mogli korzystać z opieki naszych placówek. Jak wspominałem, Fundacja jest rozwiązaniem przejściowym. My, świadomie myślimy o utworzeniu spółki leczniczej w ramach miedziowego holdingu. O tym jednak, dziś za wcześnie mówić!

**Na czym będzie polegała zmiana systemu w zarządzaniu kombinacką służbą zdrowia?**

- Centralnie rzecz mówiąc, idzie o oddzielenie sfery medycznej od administracyjnej. Tą pierwszą będzie kierować lekarz, który będzie odciążony od innych spraw, którymi musiał się dotąd zajmować, a do których prowadzenia, nie zawsze był najlepiej przygotowany.

**Dziękuję za rozmowę.**  
Wuka

"Antycorchem" "naciągnął" Hutę Głogów na 900 milionów. Są podejrzenia, ale nie ma pieniędzy, na ich udowodnienie.

## MIEDZIOWE PASOŻYTY

Od czerwca 1990 roku, Prokuratura Wojewódzka w Legnicy prowadzi śledztwo przeciwko czterem spółkom, współpracującym z Hutą Miedzi "Głogów". "Antycorchem", "Wajm", "Montaren", "Unipol" posądzane są o niegospodarność, nierzetelne wykonywanie robót, zawyżanie kosztorysów.

Śledztwo wykazało, że "Antycorchem" naciągnął hutę na, co najmniej, 900 milionów złotych. Rzeczoznawca zakwestionował jakość prac antykorozyjnych, które spółka wykonała w 26 obiektach huty. Powierzchnie, przeznaczone do malowania, oczyszczono tylko symbolicznie, zamiast pięciu warstw farby kładziono nie więcej niż dwie. Faktury, wystawiane przez "Antycorchem" przedstawiały stan rzeczy odległy od rzeczywistości.

Protokoły odbioru 25 obiektów odnawianych przez spółkę były podpisane przez te same osoby. Kierownik grupy robót antykorozyjnych znajduje się już w areszcie. Prokuratura przedstawiła zarzuty inspektorowi nadzoru z huty, który ze strony zlecciodawcy podpisywał te pisma. Inni pracownicy nadzoru będą również przesłuchiwani.

Spółka "Antycorchem" powstała w 1989 roku, w zasadzie wyłącznie, w celu obsługiwaną głogowskiej Huty. Po rozpoczęciu postępowania w Prokuraturze działalność firmy umarła śmiercią naturalną. Dochodzenie wykazuje jednak, że wina nie leży po stronie "Antycorchemu". Przepiętostwo na tę skalę nie byłoby możliwe bez współpracy pracowników huty. Odbiór wszystkich pomalowanych przez "Antycorchem" obiektów odbywał się wyłącznie na papierze. W innym wypadku inspektorzy nadzoru musieliby zakwestionować jakość robót.

Prokuratura nie wykryła powiązań "Antycorchemu" z dyrektorami Huty. Milczące przyzwolenie na niegospodarność było jednak... aż nadto widoczne. W wypadku "Antycorchemu" do porozumienia doszło na styku spółki i pracowników nadzoru. Jak było w przypadku "Wajmu", "Montaremu", "Unipolu"?  
Niestety, problem tych

spółek jest bardziej skomplikowany. Roboty wymurówkowe, którymi zajmowały się te firmy, znacznie trudniej ocenić i zbadać niż prace malarskie oraz antykorozyjne. Ekspertyzy i analizy biegłych kosztują w tym wypadku bardzo dużo, a na takie nakłady, Prokuratura po prostu nie stać. Pieniądzy z trudem wystarcza na płace, rosną długi za energię elektryczną. O kosztownych ekspertyzach nie ma nawet mowy. W ten sposób dotarliśmy do granic absurdu. Prokuratura podejrzewa istnienie przestępstwa, ale czynności wyjaśniające sprawę, pozostają poza możliwościami instytucji, powołanej w tym celu.

Prokuratura Wojewódzka, do trzech, oskarżonych przez głogowską Hutę spółek, planuje skierować NIK, który zbadałby rzetelność rozliczeń. Może Najwyższej Izbie Kontroli nie zabraknie na to pieniędzy.

Czas mija, a sprawa spółek ciągle podgrzewa emocje pracowników kombinatu. Postępowanie w dziwny sposób traci impet i zdecydowanie. Dość długo Rada Pracownicza i Komisja Górnicza "Solidarność" przekonywały dyrekcję Huty o potrzebie skierowania sprawy na drogę sądową. Dyrekcja, w piśmie do Prokuratury, wyraziła wątpliwości w stosunku do sześciu prywatnych spółek zatrudnionych na terenie przedsiębiorstwa. Postępowanie wszczęto w stosunku do czterech. Konieczne ekspertyzy przeprowadzono tylko w przypadku "Antycorchemu". Pogoda dla nadużyć?

Huta Miedzi "Głogów" jest olbrzymim przedsiębiorstwem. Liczne kradzieże i przypadki niegospodarności wskazują na to, że w przedsiębiorstwie tym panuje spory bałagan i chaos. Hutę kantują ponoć nie tylko prywatne spółki, ale również przedsiębiorstwa państwowe oraz zakłady kombinackie wykonujące tam rozmaite prace. O miedziowe pasożytnictwo.  
Małgorzata Skórska

### Z ostatniej chwili:

Wczoraj wieczorem aresztowany został również inspektor nadzoru z Huty "Głogów".

## Kraków... Warszawa... Wrocław

Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny jeszcze w marcu zaprasza na TEATR WENECKI (19, 20, 21.III), na spektakl teatru STU z Krakowa - "Porót Pana Cogito" - z Z. Zapisiewiczem (22.III) oraz na spektakl tetru KWADRAT z Warszawy - "Spróbujmy jeszcze raz" - z J.Kobuszewskim i A.Seniuk.

Zaraz po tych propozycjach mamy natomiast ofertę dotyczącą gościnnego spektaklu WROCLAWSKIEGO TEATRU PANTOMIMY, który zaprezentuje się legnickiej publiczności, 4 kwietnia.

Do obejrzenia będzie "CARDENIO I CECYLIA" czyli "Nieszczęśliwie zakochani" - pantomima w 2 aktach w opracowaniu Henryka Tomaszewskiego na podstawie sztuki Andresa Gryphiusa. Scenografię do spektaklu opracował Kazimierz Wiśniak. Stronę muzyczną spektaklu stanowią kompozycje znanych muzyków jak: Georg F.Handel, Henry Purcell, Heinrich Schutz, Antonio Vivaldi, Georg P.Teleman, Józef I.Schnabel.

Andreas Gryphius (głogowianin, 1616-1664) pierwowzór swej sztuki wywodzi z

hiszpańskiej noweli "Potęga rozczarowania" (1625) Jana Perea de Montalbana (1602-1638). Gryphius chciał przedstawić niszczący wpływ gwałtownych uczuć, namiętności. Nakreślił historię, rozgrywającą się w świecie Fortuny, gdzie siły uskrzydlały, uszczęśliwiają, ale też przytłaczają i niszczą. Dramat, który swą prapremierę odnotował 28.II.1661 roku we Wrocławiu, jest przepojony tematyką przemijania. Sztuka poszukuje odpowiedzi na problemy: Bóg, a człowiek, dobro, a zło... Odpowiedzi jednak nie ma. W postaciach sztuki uwidacznia się to, co jest krystalizacją doświadczeń autora, epoki, zderzeń różnych filozofii i religii.

Cardenio i Lysander zakochują się w Olympii. Cardenio oświadcza się. Rodzice Olympii

odrzucają go. Lysander wykorzystuje niepowodzenie rywala i zakrada się do sypialni Olympii, która bierze go za Cardenio. Tę pomyłkę odkryje ojciec i, aby ratować honor córki, wydaje ją za Lysandra.

Cardenio spotyka Cecylię. Jest zaproszony do domu. Porzuca ją. Cecylia szuka pomocy u znachorki Tychy. Ta wszczępiał Cardeniowi kochające serce Marcellusa, ale jest to serce martwego człowieka - kocha inaczej, niż serce żywe...

A w epilogu: cztery pory roku - alegoria etapów ludzkiego życia pokazują, jak chaos ulega boskiemu porządkowi świata... Tyle w zarysie fabuła. Tańca jednak nie można opowiedzieć - to trzeba obejrzieć - 4.IV.92 r., godz. 18.00.

siatko

## Przepraszam, nieumyślnie skłamałam...

Przepraszam panią Marię Romaniuk za treść fragmentu mojego artykułu pt. "Wyszła z domu" opublikowanego w Tygodniku Legnickim "TO" Nr 6 z dnia 6 lutego br., a dotyczący jej zaginionej córki. Nie było moją intencją przysparzanie pani Romaniuk dodatkowego bólu, tym niemniej tak się właśnie stało, na skutek opublikowania informacji, które okazały się

nieprawdziwe. Pragnęłam przyczynić się do ustalenia losów zaginionej Moniki Romaniuk i w trakcie zbierania informacji, zostałam wprowadzona w błąd. Proszę o wybaczenie, że przed opublikowaniem materiału, nie zasięgnęłam informacji od najbardziej zainteresowanej, czyli matki zaginionej. Jeszcze raz przepraszam.

Marzena Szagowska

## Czemu Zagłębie gra bez Kostka?

Z mieszanymi uczuciami wrócili z Poznania lubińscy piłkarze. Z jednej strony rozegrali spotkanie na zupełnie przyzwoitym poziomie - nie rozumiem skąd u kolegów po piórze z Poznania takie wybrzydzenia... - ale wrócili bez zdobyczy punktowych, gdyż sędzia Dąbrowski uznał, że piłka po strzale Moskalka i rykoszecie od nóg Wójcika, przekroczyła całym obwodem linię bramkową. Wielu obserwatorów - nie tylko z ekipy lubińskiej - zdaje się być odmiennego zdania. Jeżeli tę sytuację powiązać z jesiennym meczem w Bydgoszczy i czerwona kartka dla Wójcika za faul, którego nie było, to teza o akcji mającej na celu spuszczenie Zagłębia do drugiej ligi, zdaje się mieć mocne oparcie w faktach...

Rozwiemy także niejasności w tzw. temacie napastnika Krzysztofa Kostka, który z Zagłębiem przeprowadził okres zimowy niezwykłe solidnie, by ostatecznie strzelał gole w trzeciej lidze dla Lechii Dzierżoniowa.

Mówi menażer sekcji piłki nożnej Zagłębia - Ryszard Panfil:

- Zgadza się z panem, że Kostek jest, mimo niemłodego wieku, piłkarzem perspektywicznym. Najlepszy dowód, że jako jedyny pozostał w Zagłębiu z plejady 25 młodych piłkarzy, zaproszonych przez nas na zimowe wakacje. On jedyny dysponował wartościami, pozwalającymi mu na wskoczenie do podstawowego składu.

I został wyceniony przez klub z Dzierżoniowa na...?

...na okrągły miliard złotych. To wężcy astronomiczna kwota, pomijając nawet naszą sytuację ekonomiczną. Przedstawię panu prosty rachunek: niech Kostek

gra u nas np. trzy lata. Przez te trzy lata inwestujemy w niego ok. 70 milionów w skali roku - stypendia, premie itp. Po trzech latach możemy go sprzedać na Zachód. Podkreślam, że cały czas jestem optymistą. Ile możemy za Kostka dostać? Góra sto tysięcy dolarów czyli około półtora miliarda złotych, z których musimy 25 procent oddać Lechii, gdyż tego sobie zażyczyli. Wychodzi na to, że w kategoriach ekonomicznych nie na tym transferze nie zarobimy... Zadajemy sobie pytanie: ile taki Kostek może przyciągnąć widzów na trybuny? Przecież jest to piłkarz nieznan szerszej widowni piłkarskiej. Ktoś z prowincji, nikt więcej. Może na pierwsze mecze przyjechałoby stu, dwustu kibiców z Dzierżoniowa i to wszystko.

Niemniej byliście skłonni kontynuować rozmowy?

- Tak, bo uznałem, że jest to piłkarz wart tego, by o niego powalczyć. Zaproponowaliśmy, że zapłacimy za niego 500 milionów, płatne w trzech ratach. Niestety, działacze z Dzierżoniowa nie podjęli z nami już rozmów na temat Kostka. Uważam, że nie jest to pierwszy i nie ostatni przykład piłkarza, który mógł zaistnieć na firmanencie polskiego futbolu, a który ugrzęźnie w prowincjonalnym futbolu na skutek maniakalnego uporu przeróżnej maści działaczy. Ja nie twierdzę, że z Kostkiem Zagłębie wygrałoby w Poznaniu z Lechem. Ja nawet nie wiem, czy trener Putyra dałby mu szansę na grę w tak ważnym meczu, ale w końcu pierwsza liga powinna być naturalną nobilitacją dla piłkarzy z trzeciego frontu. Trudno...

rozmawiał  
(jz)

## Po Niemcach, pora na prezydenckie harce

Szczyptorniści Miedzi, przez dwa dni na własnych śmieciach, podejmowali niemiecki drugoligowy OSC Lobau, zespół, w którym od pół roku pogrywa sobie z wścymnitym skutkiem Jerzy Jurałowicz. Legniczanie okazali się być sportowcami nad wyraz gościnnymi i sprawiedliwie podzielili się punktami. W pierwszym meczu, w którym wystąpił pierwszy garnitur legnickiej siódemki, bez kłopotów zwyciężyła Miedź 32:28 (16:12). Natomiast w rewanżu lepsi okazali się Niemcy, wygrywając 26:30 (14:18).

Chcąc utrzymać się w wysokiej formie, legniczanie nie

poprzestają na samych treningach. Grają co tydzień. W najbliższy weekend odbędzie się kolejny turniej o Puchar Prezydenta Legnicy, impreza na trwałe wpisana w kalendarz piłkarzy ręcznych. Oto terminarz:

**Sobota**  
Miedź I-Miedź II godz. 10.00  
Śl. Wrocl.-Zagłębie L. godz. 12.00  
Miedź II-Śl. Wrocl. godz. 16.00  
Miedź I-Zagłębie L. godz. 18.00  
(rewanż za ligę???)  
**Niedziela**  
Miedź II-Zagłębie L. godz. 10.00  
Śl. Wrocl.-Miedź I godz. 12.00  
(mecz finałowy???)

(jz)

## Interesuje mnie tylko awans!

Z pewnością, tylko starsi kibice pamiętają piłkarza Ireneusza Lorencę, który w 1974 roku zaczynał tzw. karierę trampkarza zlotoryjskiego Górnika. Warto przypomnieć, że ówczesny trener zlotoryjskiej jedenastki - Bolek Surowiecki dał szansę ligowego debiutu zawodnikowi mającemu zaledwie... 14 lat.

Później był transfer do Zagłębia Lubin, gdzie pod wodzą Alojzego Sitki, Lorencę dał się poznać jako groźny ligowy strzelec. Do dziś, najstarsi lubinianie wspominają mecz w pucharze Polski z Ruchem Chorzów, wygrany przez Zagłębie 3:2. Potem Lorencę grał w Miedzi, Śląsku Wrocław, podbijał piłkarską Polskę, strzelając gole dla Motoru Lublin. Po trzyletniej przygodzie w Motorze, zakończony... zawałem serca, którego w końcu nie miał - wyjechał do ligi niemieckiej. Zagrał 5 spotkań ligowych, by po wejściu znanego Willi Reutera, mieć polamane obie nogi. Przygoda z gipsem, srebami trwała blisko dwa lata.

Następnym etapem był Luksemburg i gra w tamtejszej drugiej lidze. I znów trafił do Niemiec, by zostać grającym trenerem FC Grossalmerode. Walczył w pięknym stylu awans do czwartej ligi i musiał czym prędzej opuścić Niemcy. Stosowne władze stwierdziły, że jak na posiadacza wizy tylko turystycznej, jego pobyt nad Renem trwa zdecydowanie za długo...

Wrócił do Polski i w rodzinnej Zlotoryi, od listopada, jest trenerem Górnika. Z Ireneuszem Lorencem - rozmawia Zbigniew Jakubowski.

W jaki sposób znalazł się pan w Górniku?

- Szczerze mówiąc, po powrocie z zagranicznych wojaży pracowałem jako szkoleniowiec w rezerwach Miedzi. Trudna to była praca, nie dająca mi możliwości sprawdzenia się. Na treningach miałem do dyspozycji 5-6 piłkarzy. Do końca nie wiedziałem, kogo będę mógł wystawić na mecz, a kogo nie. Jednocześnie finalizowałem sprawę rejestracji agencji menażerskiej, którą założyłem pod koniec ub. roku. Przyszli do mnie działacze sekcji piłki nożnej Górnika i zaproponowali mi pracę w tym klubie. Nie powiem, że nie byłem zaskoczony. Było mi też cholernie miło i zgodziłem się, w zasadzie, bez jakichkolwiek wątpliwości. Doszedłem do wniosku, że właśnie w tym klubie jestem w stanie zrobić konkretną trenerską robotę. Jest tu Zarząd z aspiracjami, są zawodnicy, którzy posmakowali wielkiej piłki w Pucharze Polski, można pograć o wynik.

Czy bez wzmocnień w rodzaju Chwaliszewskiego, Wałowskiego, Dąbrowskiego byłoby możliwe mówienie o ewentualnym awansie do trzeciej ligi?

- Myślę, że tak. Kadrowo ten zespół już jesienią prezentował się zupełnie przyzwoicie. Niezła obrona, atak. Oczywiście pamiętajmy, że odnosilo się to

do czwartej ligi.

Dlaczego w okresie zimowych przygotowań nie byliście nigdzie na zgrupowaniu?

- Nie widziałem takiej potrzeby... Niektórzy zawodnicy traktują zgrupowania jako okazję do wyrwania się z domu, do wypicia piwa itp. Nie miałem zamiaru uganiać się za piłkarzami i zbierać po nich butelki. Oczywiście nie twierdzą, że tak miałyby być na zgrupowaniu z Górnikiem, ale wolałem dmuchać na zimne. Proszę pana, to w końcu jest tylko klasa międzyokręgowa i nie dajmy się zwariować. Wystarczy solidnie, uczciwie popracować na własnych obiektach. Co też się stało.

Jak w tej chwili wygląda najsilniejszy skład drużyny?

- W bramce, Marek Grzęda - zdecydowany, szybki, pewny na przedpolu i na linii bramkowej, jego minusem jest brak koncentracji. Brzyk, szybki, lubiący chodzić do przodu, minusem jest nie najlepsza dyscyplina taktyczna. Wałowski - właściwie można mówić o nim w samych pozytywach. Grygorowicz - kapitalne, długie podania, dobry przegląd sytuacji, minusem - mała zwrotność. Linia pomocy: Chwaliszewski - nie chcę bawić się w wróżbitę, ale wiosną ten piłkarz może pokazać klasę godną boisk ekstraklasy, mógłby być w składzie. Pawlusiński - predyspozycje do kierowania zespołem, dobry w defensywie, odważny, lubiący się w niekonwencjonalnych zagraniach. Linia ataku: Szczerbaczewski - przybył do nas ze Spartaka Winnica, potrafi bez problemów wywalczyć piłkę w środku boiska i przeprowadzić kilkudziesięciometrowe rajdy. Minusem jest to, że dochodzi z pola karnego i... staje w miejscu. Nie potrafi zakończyć rajdu celnym strzałem lub podaniem. Gdyby tylko chciał, mógłby być królem strzelców. Sowiński - przebojowy, szybki, gorzej z techniką. Paluch - wielki talent, szkoda, że boryka się z kontuzją, dobry technicznie, niezłe opanowanie piłki. Goleń - również duży talent, dobry przegląd sytuacji, waleczność, minusem jest słaba kondycja. Też boryka się z poważną kontuzją i nie wiem, czy będę mógł skorzystać z jego usług w rundzie wiosennej.

Tak na dzień dzisiejszy wygląda skład podstawowy. Wiadomo już, że sporym wzmocnieniem będzie dojdzie Darka Dąbrowskiego. Generalnie rzecz ujmując, gdyby nie kilka kontuzji to nawet kadrowo wyglądalibyśmy zupełnie przyzwoicie. A tak, pozostaje ponarząć na krótką ławkę...

Jak ułożą się rozgrywki w tej rundzie w czwartej lidze?

- My i Stal Chocianów plus, ewentualnie Ravia walczyć będą o miejsca premiowane awansem do trzeciej ligi. Co do pierwszej lokaty myślę, że wszystko rozstrzygnie się 4 kwietnia w meczu Górnika z Stalą Chocianów.

A co dalej?

- Może druga liga...

Dziękuję za rozmowę.

## Wyniki

### V liga

Sparta Grębocice - Odra Ścinawa 3:4, Park Targoszyn - Orkan Szczerzykowie 0:0, LZS Ostaszów - Cicha Woda Tyniec Legnicki 3:2, Mieszko Ruzowice - Spółdzielca Gaworzycy 4:0, Kuźnia II Jawor - Radzi Gronowice 2:3, Płomień Radwanice - Czarni Rokitki 5:1, Cement Raciborowice - Mirex Prochowice 0:2

### Tabela

1. Rodło Gronowice	22 28-11
2. Mirex Prochowice	21 37-17
3. Mieszko Ruzowice	19 26-15
4. Sparta Grębocice	18 28-17
5. Cement Raciborowice	15 27-23
6. Płomień Radwanice	13 26-29
7. Park Targoszyn	13 18-21
8. LZS Ostaszów	13 23-29
9. Kuźnia II Jawor	13 25-32
10. Odra Ścinawa	12 24-29
11. Cicha Woda	11 27-29
12. Orkan Szczerzyk	11 18-21
13. Spółdzielca Gaw.	10 22-26
14. Czarni Rokitki	5 17-47

### Brydżysci finiszują

W Okręgowej Lidze brydża sportowego zapadły pierwsze rozstrzygnięcia. Po VI rundzie rozgrywek 10 rywalizujących drużyn zostało podzielonych na dwie grupy. W pierwszej cztery czołowe drużyny walczyć będą o tytuł mistrza ligi i awans do Ligi Międzywojewódzkiej. Sytuacja w tabeli jest ciekawa, gdyż różnice dzielące prowadzące zespoły są niewielkie. A oto jak prezentuje się tabela:

1. Piast I Legnica	318 VP
Chrobry Głogów	318 VP
3. Impresja Polkowice	315 VP
4. Piast II Legnica	309 VP
=====	
5. JOK II Jawor	293 VP
6. TKKF Głogów	285 VP
7. Kuźnia Jawor	280 VP
8. Górnik Zlotoryja	232 VP
9. Azyl Jawor	199 VP
10. Junior Legnica	96 VP

W następnej rundzie, która zostanie rozegrana w Legnicy 4 kwietnia, drużyny z czołwki grać będą systemem mecz i rewanż, pozostałe tylko po jednym meczu.

(gru)

## listy

Uważam Waszą gazetę za bardzo potrzebną dla naszego regionu.

Są w niej felietony i artykuły, z których dowiaduję się o bieżących sprawach, dotyczących mnie i mojego województwa. I dobrze.

Ale szlag mnie trafia, gdy czytam stronę sportową. Po cholercę te tabele, typy, ligi angielska...

Przecież 90 proc. czytelników w ogóle się na tym nie zna lub się nie interesuje.

Felietony sportowe - interesujące, ale reszta...?

Krzysztof Żakiewicz  
Legnica

# ZAPRASZAMY

KINA

**Legnica:**  
"Ognisko" -  
"NIEŚMIERTELNY II" (USA),  
godz. 16.00, 18.00 i 20.00  
"Piast"  
"ZAWÓD PAN MŁODY"  
(USA), godz. 15.00, 17.00 i  
19.00

**Lubin:**  
"Muza"  
"PANNY I WIDOWY" (pol.),  
godz. 15.45, 18.00 i 20.15

**Głogów:**  
"Jubilat"  
"Z WARIOWANI  
DEDEKTYWI" (USA), godz.  
17.00 i 19.30

**Złotyja:**  
"Aurum"  
"PREDATOR II" (USA), godz.  
17.00  
"MOTYW ZBRODNI" (USA),  
godz. 19.00

**MDK "Dom Harcerza"**  
Spotkanie z Albertem Stepania-  
nem - leningradzkim czaro-  
dziejem magii. Zapraszamy na  
godz. 16.00  
"Mój przyjaciel pies" - pokaz,  
godz. 16.00

**SDK "Kopernik"**  
Konkurs "Jestem spostrzega-  
wcy", godz. 17.00

**DK "Żuraw"**  
w Lubinie  
Wymiana kaset video, godz.  
16.00

Centrum Sztuki - Teatr  
Dramatyczny

"TEATR WENECKI" - dwie  
włoskie, renesansowe komedie,  
godz. 18.00 (duża scena).

**DK "Impresja"**  
Polkowice

Proponuje obejrzenie wystawy  
witraży Barbary Mączyńskiej-  
Dubowskiej z Wrocławia

**Warto pójść**

Już jutro o godz. 18.00 w  
lubińskim DK "Żuraw" da  
koncert zespół OBSTAWA  
PREZYDENTA - zapraszamy.

Również jutro; 20 marca w  
LCK (Akademia Rycerska)  
atrakcyjna impreza pod nazwą  
"Traumatyczny seans  
spirytystyczny", godz. 18.00

**Warto spróbować**

Doskonałej potrawy "Grillplatte"  
(cztery rodzaje smażonego mięsa,  
pieczone - przepyszne - ziem-  
niaki, zestaw surówek) w reno-  
mowanej, ze wspaniałą obsługą,  
restauracji "Korona" w Legnicy.  
Nieprawdopodobnie niska cena.

**GDZIE LEPIEJ NIE  
CHODZIĆ:**

Ulicą Lipową w Legnicy,  
gdzie pełno dziur, które do-  
skonałe utrudniają przejście i  
przejazd.

## RADIO LEGNICA

UKF 67,8 MHz

Godziny emisji 6.00-24.00

W programie m.in.:

**Czwartek, 19.03.1992r.**

Serwisy informacyjne: 6.30-9.00  
co pół godziny, 9.00-18.00 co  
godzinę

6.00-10.00 - Poranek; w tym o  
godz. 9.20 spotkanie z kie-  
rownikiem Stacji Obsługi  
Samochodów w Legnicy Mari-  
anem Kluzowiczem.

10.20 Program o  
Wielkopolskim Banku  
Kredytowym.

11.20 - Zmiany w Ustawie o  
zatrudnieniu i jej skutki.

W programie:

- opinia Wojewódzkiego Biura  
Pracy.

- opinia Wojewódzkiego Ośrodka  
Pomocy Społecznej,

- rozmowa z członkiem Towar-  
zystwa Bezrobotnych.

13.00 - Muzyka i informacje.

14.00 - "Zwierzęta i my".

15.30 - Magazyn turystyczny.

17.00 - Muzyka X Muzy.

Przeboje mojego taty.

18.00 - Rock od A do Z.

19.00 - Jest temat - magazyn  
reportera.

20.00-24.00 - Rock-Block.

## LISTA PRZEBOJÓW

PODSUMOWANIE DZIESIĘCIU NOTOWAŃ

- 1 10 1 Dont Cry - GUNS N'ROSES (163)
- 2 7 1 Enter Sandmen - METALLICA (123)
- 3 7 4 Good Vibrations - MARKY MARK and FUNKY BUNCH (101)
- 4 7 1 Smells Like Teen Spirit - NIRVANA (100)
- 5 10 8 Rush Rush - PAULA ABDUL (97)
- 6 6 2 Love...Thy Will Be Done - MARTIKA (97)
- 6 6 2 Black Or White - MICHAEL JACKSON (95)
- 7 4 1 Show Must Go On - QUEEN (79)
- 8 5 2 Totalna Militaryzacja - KULT (72)
- 9 4 3 Lets Talk About Sex - SALT'N'PEPA (70)
- 10 5 2 Biała Flaga'91 - REPUBLIKA (67)
- 11 3 2 All My Loving - LOS MANOLOS (59)
- 12 4 4 Everything I Do... - BRYAN ADAMS (57)
- 13 5 5 You - TEN SHARP (53)
- 13 5 3 Falling - THE MOB (53)
- 14 5 6 Bo Jo Cie Kochom - DE PRESS (52)
- 15 4 5 Loves Burn - KARL KEATON (50)
- 16 5 1 Piosenka Trepa - KAZIK (49)
- 17 3 3 Yeh Yeh - MATT BIANCO (44)
- 17 5 4 Na Bruku - T. LOVE (44)
- 18 3 7 Świadomość - KAZIK (42)
- 19 3 3 The Fly - U2 (39)
- 20 3 5 Senza Una Donna - ZUCCHERO and PAUL YOUNG

## INFORMATOR

Czwartek  
19 marca 1992 r.

Wsch.Sl.5.40 Wsch.Ks.19.17.  
Zach.Sl.17.48 Zach.Ks.5.22

### IMIENINY

Bogdana, Józefa, Marka

### POGODA

Ocieplenie. Temperatura  
w nocy -3°C, w dzień +5°C.  
Wiatr umiarkowany. Ciśnienie  
stałe.

**TELEFONY:** • Pogotowie Ra-  
tunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Po-  
gotowie Policyjne 997 • Pogotowie  
Wodno-Kan. 993 • Pogotowie Gazowe  
992.

### LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe  
232-89 • Energetyczne 991 • Ciepłote-  
plowne 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Tele-  
wizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja  
PKP 910 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK  
237-58 • Informacja turystyczna 237-17  
• Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna  
281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania  
983 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) •  
Lecznica dla zwierząt (Pogotowie We-  
teryaryjne) 235-41 •

### LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991 •  
Ciepłoteplowne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15  
• Ratownictwo Górniczego 44-12-53 •  
Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP  
44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK  
44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 •  
Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-  
11 • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie We-  
teryaryjne) 44-16-24 •

### GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 •  
Ciepłoteplowne 33-48-69 • Pomoc drogowa  
33-34-50 • Informacja PKP 910, 33-34-  
77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK  
33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 •  
Lecznica dla zwierząt (Pogotowie We-  
teryaryjne) 33-31-05 •

### ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 •  
Ciepłoteplowne 733 • Inf.  
PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna  
746 • Taxi 613 • Lecznica dla zwierząt  
279

### JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 •  
Ciepłoteplowne 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS  
28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro  
paszportowe 280-56 • Taxi 919 •  
Lecznica dla zwierząt 24-59 •

### CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 •  
Ciepłoteplowne 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS  
449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

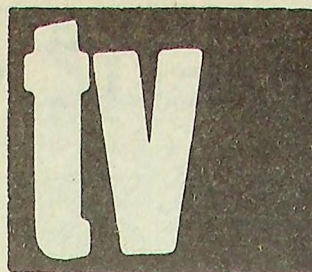
## Apteki

Dyżur pełnią:

\* Głogów - przy  
ul. Budowlanych, tel. 33-21-52

\* Legnica - przy ul.  
Dziennikarskiej, tel. 246-16

\* Lubin - przy ul. Gwarków,  
tel. 42-27-76



## Program I

8.00 Dzień dobry  
9.00 Wiadomości  
9.10 Domowe przedszkole  
9.40 Program dnia  
9.45 Przyjemne z pożytecznym  
10.00 "Gliniarz i prokurator"  
serial  
10.50 Przyjemne z pożytecznym  
11.05 Sto lat  
11.15 Polski młotek pana  
Bohdana  
11.25 Wojskowy program  
dokumentalny  
12.00 Wiadomości  
12.10 Program dnia  
12.15-16.10 TV edukacyjna  
16.10 Program dnia  
16.15 Kwant  
17.15 Teleexpress  
17.35 Pomóc wsi  
18.00 "Sherlock Holmes i dr  
Watson" serial  
18.30 Serial przyrodniczy  
19.00 Dziękuję, Jacek Kuroń  
19.15 Dobranoc  
19.30 Wiadomości  
20.05 "Gliniarz i prokurator"  
serial  
21.00 Pegaz  
21.30 Telemuzak  
22.00 Publicystyczne Studio  
Jedynki  
22.45 Wiadomości  
23.00 Jeremi Przybora  
24.00 Poezja  
0.01 Jutro w programie

## Program II

7.30 Panorama  
7.40 Rano  
8.00 TV biznes  
8.15 "Nowe przygody He-Mana"  
serial  
8.40 Świat Kobiet  
9.00 Transmisja obrad Sejmu  
RP  
15.45 Powitanie  
15.50 "Nowe przygody He-  
Mana" serial  
16.15 Sport  
16.30 Panorama  
16.40 Publicystyka  
17.05 Film dokumentalny  
18.00 Program lokalny  
18.30 "Drobną komplikacją"  
nowela filmowa  
19.00 "Pokolenia" serial  
19.20 Jaka Konstytucja  
19.30 Język francuski  
20.00 Wielki sport  
20.30 Publicystyka kulturalna  
21.00 Panorama  
21.30 Sport  
21.40 Bez znieczulenia  
22.00 "Zwyczajni ludzie" film  
24.00 Panorama

## KURSY WALUT

19 marca 1992

Kantor MAX  
ul. Witelona 14 a  
(d. Lenina)

skup sprzedaż  
USD 13.350 13.500  
DM 7.950 8.050



## RTL

6.00 Dzień dobry  
6.30 Mag. poranny  
8.30 Treff am Alex  
9.05 Ojciec Murphy  
9.55 Bogaci i piękni  
10.20 Dr med. Marcus Welby  
11.10 Kochany wujek Bill  
11.35 Tic Tac Toe  
12.00 Potyczki rodzinne  
12.30 Der Hammer  
12.55 RTL Aktuell  
13.00 Okropnie fajna rodzina  
13.30 Santa Barbara  
14.20 Die Springfield Story  
15.05 Dallas  
15.55 Chips  
16.45 Riskant  
17.10 Cena jest właściwa  
17.45 Durchgedreht  
17.55 RTL Aktuell  
18.00 Elf 99  
18.45 RTL Aktuell  
19.15 21, Jump Street  
20.15 Kommissar Navarro  
22.05 Special Squad  
23.00 Taksówkarz  
1.00 PRO 7  
1.10 Das Psycho-Dezernat  
2.00 PRO 7  
2.10 Die blaue Eskadron  
3.50 PRO 7  
4.00 Unwahrscheinliche Ges-  
chichten

## MTV

7.00 Przeboje na dzień dobry  
10.00 Teledyski Paul King  
13.00 Teledyski Simone  
16.00 MTV's Greatest Hits  
17.00 The MTV Coca Cola  
17.15 MTV at the Movies  
17.30 MTV News at Night  
17.45 3 from 1  
18.00 MTV Prime  
19.00 Yo!  
19.30 Teledyski Ray Cokes  
22.00 MTV's Greatest Hits  
23.00 The MTV Coca Cola  
23.15 MTV at the Movies  
23.30 MTV News at Night  
23.45 3 from 1  
24.00 MTV's Post Modern  
1.00 Teledyski Kristiane Backer  
3.00 Night Videos

## SPRZEDAM ODTWARZACZE ORION VCP-500

w cenie  
2.500 tys. zł. -hurt.  
2.600 tys. zł. -detal.  
AIVA

(z możliwością nagrywania)  
w cenie  
2.800 tys. zł. - hurt.  
2.900 tys. zł. -detal.

Legnica, tel. 278-21

## Z magla

Pewien redaktor, niejaki  
"zis" ponownie zaatakował naszą  
gazetę, zarzucając nam kłamstwo.  
Chwała mu za to...  
Te dwa miecze, niczym  
Jagiello, schowaliśmy w muzeum.  
Jest taka operetka: "Baw się  
pajacu"

# MIEDŹ – ZAWISZA 2:1



fol. St. Celoch

GAZETA LEGNICKA-Dziennik województwa legnickiego.Nr indeksu:34804x  
 LEGNICA. 59-220, Rynek 5/6, tel.295-45, 285-43 fax 297-86, tlx 787640  
 Redaktor naczelny:Witold Podedworny. Wydawnictwo 'Alfa' sp. z o.o.  
 Id.390001678.Konto:Bank Zachodni O/Legnica nr 383800-11080-136  
 Druk:Spółdzielnia'Poligraf'  
 Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń:Legnica ul.Złotoryjska 2,  
 tel.222-43, tlx 787270 Jawor,Rynek 4,tel.31-48 Złotoryja ul.Bohaterów  
 Gęta Warszawska 6 oraz w siedzibie redakcji.  
 Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.  
 Informacji o prenumeracie udzielają oddziały 'Ruch' i placówki pocztowe.

## Młodzież i policja to najlepsza koalicja...

Jeszcze na kilka minut przed pierwszym gwizdkiem sędziego Bukszy z Karłowic wydawało się, że pucharowe spotkanie Miedzi z Zawiszą przypominać będzie sielankę... Niestety okazało się, że właśnie punktualnie o 16.00 na legnicki dworzec wjechał pociąg - widmo wiozący około tysiąca pseudokibiców Zagłębia Lubin i Zawiszy Bydgoszcz. Legnickie oddziały prewencji zmuszone były zamienić gustowne czapeczki na hełmy z pleksi i przystąpić do porządkowania sportowego obiektu. I trzeba oddać sprawiedliwość, że środowy mecz zakończył się mimo wszystko zwycięstwem legnickiej policji, która stosując taktykę długiej palki spacyfikowała nastroje iście chuligańskie...

### Składy zespołów:

**Miedź:**  
 Płaczkiwicz - Kochanek, Michalski, Cymbała, Przerwacz - Gajdzis, Wojtkowski, Ciliński, Wójcik (80 min.Górski) -Baziuk, Dyluś.

**Zawisza:**  
 Matuszewski - Rzepa, Jarosz, Wilk, Pasięka,(46 min.Malajew) Modracki, Kot (60 min.Chwiańkowski), Błażej, Berendt - Czyrek, Łapczyński.

Jeszcze na dobre nie zaczęła się zadyma na stadionie a już przyszedł fanom Miedzi przelknąć gorzką pigułkę w postaci gola... dla gości. Prawą stroną odważnie

poszedł Błażej, który minął obrońców Miedzi dokładnie pod Czarkowi, a ten w pełnym biegu strzelił z pierwszej piłki chyba zaskakując Płaczkiwicza...

Po tym голу rozgorzał mecz na całego. Miedzianka rzuciła się do huraganowych ataków. Może momentami nie była to efektowna piłka, ale tego dnia legnickim piłkarzom nadawał się order czerwonej gwiazdy za ambicję i chęć umierania za swój klub. W 22 minucie Kocjanek podał Gajdzisowi, ten wykonał charakterystyczny dla siebie zwód, podał do Wójcika, ten z kolei głową uciecił piłkę w siatce obok zdezorientowanego Matuszewskiego...

Wynik remisowy jeszcze bardziej zmobilizował legniczan do huraganowych ataków. To co działo się na murawie chwilami przypominało tornado... W 35 minucie po akcji Andrzeja Cymbały na polu karnym faulowany był Marcin Ciliński. Rzut karny pewnie egzekwował, ku radości osmiotysięcznej widowni, Daniel Dyluś.

Po przerwie Zawisza ruszyła do zdecydowanych ataków. Miedź nie chciała być dłużna i akcje przenosiły się spod bramki jednego zespołu do bramki drugiej drużyny. Groźnie strzelali Czyrek, Błażek, Kot w zespole Zawiszy oraz Wójcik i Ciliński w drużynie gospodarzy. mimo

ich starań wynik meczu nie uległ zmianie. Dodajmy, jest to wynik jak najbardziej sprawiedliwy, aczkolwiek o tym, kto awansuje do półfinału Pucharu Polski zdecyduje mecz rewanżowy.

Po wczorajszym występie awans Miedzi wydaje się być ze wszech miar możliwy.

... a po meczu, w dogrywece między legnickimi policjantami a grupami kibiców, po raz kolejny zwycięzcami okazali się być ci pierwsi...

Zbigniew Jakubowski



## KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

### Nr 56

#### Poziomo:

4. ruch tłka w silniku
7. sznur ze słomy
8. zadaszanie
9. ruch, przesunięcie
10. brednie, banialuki
12. łączy dwa elementy
13. najlepszy polski tenisista stołowy
15. podpatrywanie
18. przyrząd, urządzenie
19. pieśniarz skandynawski
20. popęd, odruch
21. gatunek, rodzaj

#### Pionowo:

1. zrównoważenie
2. przewiew
3. ostrakon
4. przyczyna
5. gromada, chmara
6. dawniej władca, zwierzchnik
11. cierpiący na gościę
12. notatka
13. port nad Bałtykiem
14. pobór do wojska carskiego
16. bogini łowów
17. imię Wysockiej

	1	2	3	4	5	6
7					■	■
		■	■	■	8	
9				■	■	■
		■	■	10	11	
12				■	■	■
	■	■	■	■	13	14
15	16	17		■	■	
	■	■	■	18		
19			■	■	■	
	■	■	20			
21						

### Rozwiązanie krzyżówki z nr 52

**Poziomo:** czyrak, mizeria, niebo, parasolka, dobro, radar, różga, szezecina, wyraz, paproch, alpaka.

**Pionowo:** lizak, mewa, wino, zanadrze, rzeźba, kłopot, straszak, Leduc, krówka, czerep, Znicz, znak, córa.